

UCHWAŁA Z DNIA 15 GRUDNIA 2005 R.

I KZP 41/05

Opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy, pobierane na podstawie art. 156 § 2 i § 3 k.p.k. w wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości wydanym na podstawie art. 156 § 6 k.p.k., nie wchodzi w skład kosztów sądowych w rozumieniu art. 616 § 2 pkt 1 k.p.k. i przepis art. 623 k.p.k. nie ma do nich zastosowania.

*Przewodniczący: sędzia SN D. Rysińska.*

*Sędziowie SN: J. Skwierawski, M. Sokołowski (sprawozdawca).*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.*

Sąd Najwyższy w sprawie Józefa S., po rozpoznaniu, przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w L., postanowieniem z dnia 27 lipca 2005 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy, pobierane w wysokości określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 2 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy (Dz. U. Nr 107, poz. 1006), a w oparciu o art. 156 § 2 i 3 k.p.k., stanowią koszty sądowe co do których ma zastosowanie art. 623 k.p.k. oraz art. 626 § 3 k.p.k.?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

## UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne, przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 441 § 1 k.p.k., powstało w następującej sytuacji procesowej.

Sąd Okręgowy w L. postanowieniem z dnia 17 maja 2005 r. nie uwzględnił wniosku Józefa S. o zwolnienie go od opłaty za wydanie kserokopii opinii zakładu karnego uznając, że do tej opłaty nie można stosować trybu zwolnienia. Józef S. zaskarżył to postanowienie zażaleniem, a Sąd Apelacyjny w L. postanowieniem z dnia 8 czerwca 2005 r., na podstawie art. 430 § 1 k.p.k., zażalenie pozostawił bez rozpoznania przyjmując, że na postanowienie w przedmiocie zwolnienia od tej opłaty nie przysługuje zażalenie. Orzeczenie to zapadło niejednomyślnie.

Józef S. również na to postanowienie złożył zażalenie i przy jego rozpoznaniu Sąd Apelacyjny w L. doszedł do wniosku, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, a przedmiotem wykładni winny być przepisy art. 156 § 2 i 3 k.p.k. oraz art. 616 § 2 pkt 1 i art. 617 k.p.k., co z kolei pozwoli ustalić możliwość stosowania trybu określonego w art. 623 k.p.k. z konsekwencjami ujętymi w treści art. 626 § 3 k.p.k. Przyjęcie, że dopuszczalne jest zwolnienie od opłaty przewidzianej w art. 156 § 2 i § 3 k.p.k. (na podstawie art. 623 k.p.k. lub art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych) przesądzi o tym, że na postanowienie w przedmiocie zwolnienia od tej opłaty przysługuje zażalenie.

Sąd Apelacyjny w obszernym uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 lipca 2005 r. przedstawił argumenty przemawiające za oboma możliwymi kierunkami wykładni.

Za niedopuszczalnością zwolnienia od opłaty przewidzianej w art. 156 § 6 k.p.k. przemawia w szczególności systematyka ustawy o opłatach

w sprawach karnych. Wskazuje ona wyraźnie, że przewidziane w art. 18 zażalenie przysługuje na orzeczenia w przedmiocie opłat, o których mowa w przepisach poprzedzających. Skoro art. 19, dotyczący opłaty kancelaryjnej, umieszczony jest po tym przepisie należy wnosić, że zażalenie nie przysługuje na rozstrzygnięcia w przedmiocie opłaty kancelaryjnej.

Opłaty przewidziane w art. 156 § 2 i § 3 k.p.k. pobierane są za wydawanie kserokopii dokumentów i uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy, a opłatę kancelaryjną przewidzianą w art. 19 ustawy o opłatach w sprawach karnych pobiera się za zaświadczenia i dokumenty wydawane na podstawie akt. W pierwszym przypadku chodzi o wykonanie prostych czynności odtworzeniowych, a w drugim o stwierdzenie pewnego stanu na podstawie analizy akt.

Z treści art. 617 k.p.k. wynika, że opłaty wchodzące w skład kosztów sądowych (art. 616 § 2 pkt 1 k.p.k.) muszą mieć swą normatywną regulację w innej niż Kodeks postępowania karnego ustawie. Opłaty za czynności przewidziane w art. 156 § 2 i § 3 k.p.k. mają swe normatywne umocowanie w tym właśnie Kodeksie, a zatem nie wchodzą w skład kosztów sądowych i nie dotyczy ich przepis art. 623 k.p.k.

Nie można też ignorować wyraźnego stwierdzenia o odpłatnym wydawaniu kserokopii i odpisów (art. 156 § 2 i § 3 k.p.k.), jak i braku uregulowania możliwości wniesienia środka odwoławczego w przedmiocie opłat z tym związanych.

Za przeciwną wykładnią przemawiają następujące argumenty. Skoro opłata kancelaryjna znajduje swoją podstawę w innym niż Kodeks postępowania karnego akcie prawnym rangi ustawowej, to jest ona opłatą w rozumieniu art. 616 § 2 pkt 1 k.p.k. i ma do niej zastosowanie przepis art. 623 k.p.k. Opłaty przewidziane w art. 156 § 3 k.p.k. i art. 19 ustawy o opłatach są w tej samej wysokości, mają ten sam charakter prawny, a zatem identyczne powinny być możliwości ubiegania się o zwolnienie od tej opłaty.

W postępowaniu cywilnym także pobiera się opłaty kancelaryjne za wydanie określonych dokumentów z akt sprawy, a przewidziana jest możliwość zwolnienia od tych opłat oraz złożenia zażalenia na rozstrzygnięcie w tym przedmiocie. Różnicowanie obu tożsamyh regulacji, tylko ze względu na rodzaj postępowania sądowego, nie byłoby zrozumiałe.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym wniosku wniósł o podjęcie uchwały następującej treści: „Opłaty za wydanie kserokopii dokumentów z akt sprawy oraz uwierzytelnionych odpisów, o których mowa w art. 156 § 2 – 6 k.p.k., nie należą do kosztów sądowych w rozumieniu art. 616 § 1 pkt 1 k.p.k., do których ma zastosowanie art. 623 k.p.k., mogą natomiast wchodzić w skład kosztów procesu jako uzasadnione wydatki stron, o których mowa w art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kodeks postępowania karnego z 1969 r. nie przewidywał możliwości wydawania stronom kserokopii dokumentów z akt sprawy. Nie przewidywał tego również projekt rządowy Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. (art. 153 projektu). Rozwiązanie takie wprowadzono w toku prac sejmowych, stanowiąc w art. 156 § 2: „Na wniosek obrońcy lub oskarżonego i na ich koszt wydaje się kserokopie dokumentów z akt sprawy”. Niewątpliwie stanowiło to reakcję na powszechną praktykę uzyskiwania takich kserokopii przez obrońców czy strony w drodze prywatnego porozumienia z pracownikami sądu, oczywiście za odpłatnością. Ujęcie w ramy prawne takiej praktyki było ze wszech miar pożądane, lecz nie było żadnych podstaw, by odstąpić od zasady wydawania kserokopii wyłącznie na koszt osoby ubiegającej się o to – co wyraźnie w omawianym przepisie stwierdzono.

Przepis ten został znowelizowany ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz. U. Nr 17, poz. 155) i nadano mu brzmienie: „Na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy wydaje się odpłatnie kserokopie dokumentów z akt sprawy. Kserokopie można wydać odpłatnie, na wniosek, również innym stro-

nom, podmiotowi określönemu w art. 416, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym”.

Uzasadnienie projektu tej zmiany ogranicza się do jednego zdania: „Bardziej szczegółowo uregulowano kwestię wydawania uwierzytelnionych kserokopii dokumentów z akt sprawy oraz prawo ich otrzymania wszystkim podmiotom sporu w procesie, a nie tylko oskarżonemu lub jego obrońcy (zmienione § 2 i § 5 art. 156)” – druk nr 388 Sejmu RP IV kadencji.

Uzasadnienie to odnosi się zatem tylko do dodania zdania drugiego, nie wyjaśnia natomiast dlaczego zwrot „na ich koszt” zastąpiono określeniem „odpłatnie”. Nie ma racjonalnych podstaw do przyjęcia, że ta zmiana miała na celu dokonanie istotnej merytorycznej modyfikacji omawianego przepisu. W języku potocznym określenia „na własny koszt” i „odpłatnie” są traktowane jako synonimy. Określenie odpłatnie jest krótsze i w przepisie art. 156 k.p.k. zostało użyte czterokrotnie. Wskazuje to, że powyższa zmiana ma charakter tylko redakcyjny. Należy przypuszczać, że gdyby chodziło o zmianę merytoryczną, to stanowisko takie znalazłoby wyraz w uzasadnieniu aktu nowelizacji.

Znamienne też jest, że w art. 156 k.p.k. czterokrotnie zamieszczono zastrzeżenie, iż wydanie kserokopii czy odpisów następuje „odpłatnie”. W innych przepisach dotyczących wniosków i próśb, od których uiszcza się opłaty sądowe, brak jest zastrzeżenia wskazującego na odpłatność. Wystarczające jest stwierdzenie w oddzielnym przepisie, że w danym przypadku należy uiścić opłatę sądową (art. 15 ustawy o opłatach w sprawach karnych, art. 527 § 1 k.p.k.). Gdyby wydawanie kserokopii dokumentów i odpisów uwierzytelnionych z akt sprawy wymagało uiszczenia opłaty sądowej wystarczyłoby stwierdzenie w § 6 art. 156 k.p.k., że od wniosku o ich wydanie uiszcza się opłaty, których wysokość określi Minister Sprawiedliwości. Należy zatem przyjąć, że określenie „odpłatnie” ma takie samo znaczenie, jak użyty poprzednio zwrot „na własny koszt”.

Podkreślenia dalej wymaga, że stosownie do art. 156 § 1 k.p.k. strony, podmiot określony w art. 416, obrońcy, pełnomocnicy i przedstawiciele ustawowi mają zagwarantowaną możliwość dostępu do akt sprawy sądowej i sporządzania z nich odpisów. Dotyczy to także osób pozbawionych wolności (por. § 106 regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych). Odpłatność za uzyskanie kserokopii dokumentów nie ogranicza zatem przysługującego im uprawnienia do posiadania odpisów dokumentów z akt sprawy sądowej. Możliwość uzyskania kserokopii (zamiast osobistego sporządzania odpisów) jest zatem tylko ułatwieniem, którego spełnienie w sposób oczywisty łączy się z dodatkowym finansowym obciążeniem sądu. Jest więc zrozumiałe, że to ułatwienie winno mieć miejsce wyłącznie „na własny koszt” czyli „odpłatnie”. Znamienne jest także, że art. 156 § 2 k.p.k. adresowany jest także wprost do obrońców i pełnomocników, którzy kserokopie mogą uzyskać za odpłatnością, a przecież oni nie mogą być ani obciążani kosztami sądowymi ani zwalniani od ich wyłożenia.

Nie można też pominąć ewentualnych skutków odmiennej wykładni. Przyjęcie, że możliwe jest uzyskanie zwolnienia od kosztów sądowych (opłaty sądowej) w zakresie wydania kserokopii dokumentów z akt sprawy wręcz zachęcałoby do utrudniania postępowania sądowego. Przepis art. 156 § 2 k.p.k. nie ogranicza prawa oskarżonego do uzyskania kserokopii tylko pewnych dokumentów. Nie można zatem odmówić wydania takich kserokopii nawet jeżeli jest oczywistym, że nie są one dla oskarżonego przydatne do realizowania prawa do obrony. Inaczej mówiąc, oskarżony może zażądać wydania mu kserokopii wszystkich dokumentów czyli całości akt sprawy, niezależnie od ich objętości i rzeczywistej potrzeby. Przesłanki zwolnienia od wyłożenia kosztów sądowych (opłat sądowych) są tak sformułowane, że nie można odmówić zwolnienia na tej podstawie, iż wniosek, który łączy się z wyłożeniem kosztów, jest zbędny czy niezasadny. Każdy oskarżony, który spełnia kryteria wymienione w art. 623 k.p.k.,

mógłby zatem skutecznie domagać się wydania mu kserokopii całości akt sprawy (wszystkich zawartych w nich dokumentów) i to na koszt Skarbu Państwa – tylko po to by utrudniać postępowanie. Przyjęcie zasady, że wydanie kserokopii może mieć miejsce tylko odpłatnie – zapobiegało temu. Nie sposób więc przyjąć, że nowelizacja omawianego przepisu zmieniła ten stan prawny, nawet nie dając temu wyrazu w uzasadnieniu.

Jest faktem, że w art. 156 § 6 k.p.k. należność za wydanie kserokopii dokumentów lub uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy została nazwana „opłatą”. Jednakże zbyt daleko idący byłby wniosek, że wynika z tego, iż jest to „opłata”, o której mowa w art. 616 § 2 pkt 2 k.p.k. Jeżeli jakieś świadczenie jest odpłatne (jak wydawanie kserokopii lub odpisów), to ekwiwalent za to świadczenie z reguły nazywa się opłatą. Tylko w tym znaczeniu użyto w art. 156 § 6 k.p.k. określenia „opłata”. Wprawdzie przy wykładni prawa należy dążyć do tego, by te same terminy, użyte w jednym akcie prawnym, miały to samo znaczenie, lecz nie jest to dyrektywa bezwzględnie obowiązująca. Jak wyżej wykazano, zastosowanie jej w niniejszym przypadku wypaczałoby sens wprowadzenia instytucji uregulowanej w art. 156 § 2 i § 3 k.p.k.

W postanowieniu Sądu Apelacyjnego trafnie zwrócono uwagę, że w art. 156 § 2 i § 3 k.p.k. jest mowa o wydawaniu kserokopii dokumentów i odpisów „z akt”, a w art. 19 ustawy o opłatach o wydawaniu zaświadczeń i innych dokumentów „na podstawie akt”. Zauważyć też należy, że pierwotnie art. 19 ustawy o opłatach dotyczył „odpisów, zaświadczeń i innych dokumentów”, a więc za odpisy też pobierana była opłata kancelaryjna. Przepis ten został znowelizowany ustawą z dnia 27 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 229 poz. 2272) i obecnie dotyczy tylko zaświadczeń oraz innych dokumentów wydawanych na podstawie akt. Pominięcie w tym przepisie „odpisów” należy tłumaczyć tym, że – po nowelizacji art. 156 k.p.k., dokonanej ustawą z dnia 10 stycznia 2003

r. – za odpisy pobiera się opłatę przewidzianą w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy (Dz. U. Nr 107, poz. 1006) wydanym na podstawie art. 156 § 6 k.p.k., a nie opłatę kancelaryjną.

Rozważania powyższe prowadzą do wniosku, że opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy pobierane w wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości nie wchodzi w skład kosztów sądowych w rozumieniu art. 616 § 2 pkt 1 k.p.k. i przepis art. 623 k.p.k. nie ma do nich zastosowania.

We wniosku Prokuratora Prokuratury Krajowej zawarte są także rozważania dotyczące kwestii, czy omawiane opłaty mogą wchodzić w skład kosztów procesu w rozumieniu art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. Sąd Najwyższy zagadnienia tego nie rozważał, bowiem jest ono bez znaczenia dla rozpoznania środka odwoławczego wniesionego przez Józefa S.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uchwalił jak na wstępie.